

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ**
(NR 151)
z dnia 6 lipca 2022 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 151)

6 lipca 2022 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem posła **Piotra Polaka (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

I. informację o dokumentach, w stosunku do których Prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag: COM(2022) 257, 259, 275, 281, 282 (art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej); COM(2022) 226, 251, 252, 256, 258, 266, 280, 292, 303, C(2022) 3631 (art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r.),

II. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący dyrektywy Rady w sprawie ustanowienia przepisów dotyczących ulgi służącej przeciwdziałaniu zjawisku uprzywilejowania finansowania dłużnego w stosunku do kapitałowego oraz w sprawie ograniczenia możliwości odliczania odsetek do celów związanych z podatkiem dochodowym od osób prawnych (COM(2022) 216 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

III. w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych w odniesieniu do produktów rzemieślniczych i przemysłowych, zmieniającego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 i (UE) 2019/1753 oraz decyzję Rady (UE) 2019/1754 (COM(2022) 174 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP,

IV. w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Wniosek dotyczący rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego unijny program bezpiecznej łączności na lata 2023–2027 (COM(2022) 057 wersja ostateczna) i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP.

W posiedzeniu udział wzięli: **Artur Soboń** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Kamila Król** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** i **Agata Domańska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Międzynarodowych; **Marek Jaśkowski** – ekspert ds. legislacji z Biura Analiz Sejmowych, **Jacek Kulicki** – specjalista ds. finansów publicznych z BAS, **Adrian Grycuk** – specjalista ds. systemu gospodarczego z BAS.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Stwierdzam kworum. Witam serdecznie wszystkich obecnych członków Komisji do Spraw Unii Europejskiej, posłów do Parlamentu Europejskiego, ministrów, a także towarzyszące im osoby. Szanowni państwo, czy do porządku dziennego mają państwo jakieś uwagi? Nie ma uwag. Nie widzę, nie słyszę. Wobec tego stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do rozpatrzenia pkt I, czyli rozpatrzenia informacji o dokumentach UE, w stosunku do których prezydium wnosi o niezgłaszanie uwag. Są to następujące dokumenty: **w trybie art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. o współpracy Rady Ministrów z Sejmem i Senatem w sprawach związanych z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej COM(2022) 257, 259, 275, 281, 282; w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu z uwzględnieniem art. 3 ust 2 ustawy z dnia 8 października 2010 r. COM(2022) 226, 251, 252, 256, 258, 266, 280, 292, 303, C(2022) 3631.** Czy do wymienionych przeze mnie dokumentów państwo posłowie chcą zgłosić uwagi, czy też zgodnie z wnioskiem prezydium możemy je przyjąć bez rozpatrywania przez Komisję? Sprzeciwu nie słyszę. Stwierdzam, że **Komisja postanowiła nie zgłaszać uwag do wymienionych powyżej dokumentów.** Na tym zamykam rozpatrywanie pkt I.

Przechodzimy do pkt II, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego dyrektywy Rady w sprawie ustanowienia przepisów dotyczących ulgi służącej przeciwdziałaniu zjawisku uprzywilejowania finansowania dłużnego w stosunku do kapitałowego oraz w sprawie ograniczenia możliwości odliczania odsetek do celów związanych z podatkiem dochodowym od osób prawnych (COM(2022) 216 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje w tym punkcie pan minister Artur Soboń, sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów. Bardzo proszę, panie ministrze, o przedstawienie stanowiska Rzeczypospolitej Polskiej.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Artur Soboń:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chciałbym przedstawić stanowisko rządu do projektu dyrektywy DEBRA, to jest dyrektywy Rady w sprawie ustanowienia przepisów dotyczących ulgi służącej przeciwdziałaniu zjawisku uprzywilejowania finansowania dłużnego w stosunku do kapitałowego oraz w sprawie ograniczenia możliwości odliczania odsetek do celów związanych z podatkiem dochodowym od osób prawnych. To rozwiązanie, które jest proponowane w projekcie dyrektywy ma oddziaływać dwutorowo. Z jednej strony przewidziana jest szeroka ulga kapitałowa, a z drugiej strony przewidziane jest ograniczenie odliczalności odsetek do 85% nadwyżki kosztów finansowania zewnętrznego. Jest to ograniczenie dodatkowe, bo dotychczas funkcjonował limit wyłączenia nadwyżki kosztów finansowania dłużnego ponad kwotę 3 mln albo 300% EBITDA. Takie dwutorowe rozwiązanie, poza stworzeniem zachęty do finansowania kapitałem własnym, ma też zrównoważony wpływ na budżet państwa i przeciwdziała schematom agresywnej optymalizacji podatkowej.

Rząd popiera cel tych rozwiązań, to znaczy, bardziej wyrównane traktowanie podatkowe w przypadku finansowania długiem oraz finansowaniem wewnętrznym, kapitałem własnym. Wynika to z tego, że co do zasady możliwość generowania istotnych materialnie kosztów uzyskania przychodów zachodzi jedynie w przypadku korzystania z długu. Takie traktowanie podatkowe stanowi zatem czynnik, który skłania powszechnie do uwzględniania, planowania tego w swoich zobowiązaniach podatkowych.

Odnosząc się do ulgi kapitałowej, chcę powiedzieć, że takie rozwiązanie w Polsce funkcjonuje. Polskie przepisy CIT pozwalają zaliczyć do kosztów uzyskania przychodów odsetki hipoteczne, kalkulowane między innymi w oparciu o dopłaty do kapitału. Jednak ta ulga, która przewidziana jest w dyrektywie, ma znacznie szerszy charakter, stąd też w naszej ocenie wskazane byłoby ograniczenie czasowe ulgi. Można rozważyć skrócenie okresu wykorzystywania ulgi kapitałowej z proponowanych dziesięciu lat, ale przede wszystkim ustanowić limit czasowy, w którym niewykorzystana kwota ulgi będzie mogła być przenoszona na kolejne lata w przypadku niewystarczających dochodów. Dodatkowo

doprecyzowania wymagają wybrane praktyczno-techniczne aspekty rozliczania ulgi, w tym mechanizm dokonywania korekt w przypadku zmniejszenia kapitału własnego, po to aby ta ulga nie była zbyt skomplikowana dla podatników i dla administracji.

Co do drugiej propozycji w ramach dwutorowego rozwiązania, czyli limitu odliczalności odsetek, to również popieramy propozycję ustanowienia dodatkowego limitu, czyli te 85% nadwyżki kosztów finansowania zewnętrznego. Wynika to z tego, że te limity, które były ustanowione na podstawie dyrektywy ATAD, czyli w Polsce art. 15c ustawy o CIT, w praktyce są wysokie. Natomiast ważną kwestią jest wyłączenie stosowania tego limitu, jeśli koszty finansowania dłużnego wynikają z kredytów wykorzystywanych do sfinansowania długoterminowych projektów z zakresu infrastruktury publicznej.

Ponadto, biorąc pod uwagę ochronę praw nabytych, należy przedyskutować na szczelnie unijnym zasadność wprowadzania przepisów przejściowych dla długoterminowych umów pożyczek lub dotyczących innych instrumentów dłużnych.

Co do takich ogólnych uwag, to zdaniem rządu z zakresu dyrektywy powinno się też wyłączyć przedsiębiorstwa, które wybrały opodatkowanie tak zwanym estońskim CIT. Są to spółki o prostej strukturze właścicielskiej, których współnikami mogą być wyłącznie osoby fizyczne. Ryczały od dochodów spółek, czyli tak zwany estoński CIT stanowi sam w sobie zachętę do utrzymywania wyższego poziomu kapitału własnego z uwagi na opodatkowanie wypłaty dywidendy. Stosowanie przez takie spółki ulgi kapitałowej, a z drugiej strony limitu odliczalności odsetek, stanowiłoby po prostu komplikację tych preferencji, które dajemy firmom, aby inwestowały.

Krótko mówiąc, biorąc pod uwagę również zakres innych kluczowych projektów dyrektyw i koniecznych zmian legislacyjnych, które są procedowane dzisiaj na szczelnie unijnymi których wdrożenie przez państwo polskie jest konieczne, wskazujemy na konieczność przesunięcia terminu implementacji o rok, czyli do 31 grudnia 2024. Mając to wszystko na uwadze, bardzo proszę Wysoką Komisję o przyjęcie stanowiska rządu.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Sławomir Nitras. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Sławomir Nitras (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mamy tu do czynienia z takim klasycznym paradoksem, bo generalnie to ja uważam się za polityka prounijnego, a w mojej ocenie rząd jest nieco bardziej eurosceptyczny, ale akurat w kwestii harmonizacji podatków nie jestem przekonany, że to jest z punktu widzenia Polski, ale i z punktu widzenia pewnych konkurencyjności w UE proces najlepszy. Mówię o harmonizacji podatków dochodowych. Tradycją w Polsce, polskich rządów, przed rządem premiera Morawieckiego, mówię to świadomie – przed rządem premiera Morawieckiego, bo wydaje mi się, że pani premier Szydło w tej sprawie, jeśli miała opinię, to chyba inną – ale wcześniej polskie rządy stały na stanowisku, że proces harmonizacji podatkowej trochę spowalniamy, czyli nie przyspieszamy tego procesu, że Polska korzysta z tych preferencji podatkowych, niższych podatków w Polsce. Pan premier Morawicki zmienił tę politykę i wspiera konsekwentnie tych polityków unijnych, którzy uważają, że harmonizacja podatkowa to jest proces korzystny z punktu widzenia europejskiego. Ja uważam, że pewna konkurencja między krajami jest dobra, jest dla Unii korzystna. Ale jeżeli rozmawiamy o tym konkretnym przypadku, to, szczerze mówiąc, nie mam merytorycznych uwag, bo uważam, że to przedłużenie jest dobrym przedłużeniem, dlatego że ono de facto, przekładając to trochę na język ludzki, z tego co mówił pan minister Soboń, sprowadza się do tego, żeby zrównać, jeśli chodzi o możliwość zaliczenia jako koszt na potrzeby opodatkowania podatkiem dochodowym od osób prawnych, zrównać te inwestycje czy te wydatki, które są dokonywane z kapitałów własnych, z tymi, które są pożyczanymi, mówiąc wprost. Chodzi o to, że jeżeli ktoś realizuje na przykład inwestycję z pożyczek, to wiadomo, że one są oprocentowane i to oprocentowanie można zaliczyć jako koszt. Natomiast jeżeli ktoś to robi z kapitałów własnych, to korzyścią utraconą jest to, że mógłby te pieniądze złożyć na przykład

w depozycie i uzyskać z tego tytułu odsetki, a ich nie dostaje, dlatego że te pieniądze zainwestował, i to jest utracona korzyść.

Wydaje się, że to jest regulacja w tym okresie, kiedy mieliśmy tani pieniądź, tani kredyt, często kredyt nawet poniżej zera, to może nie miało to większego znaczenia. To nie była wielka różnica. Ale dzisiaj, w sytuacji, kiedy, co prawda nie w całej Europie te stopy są tak wysokie jak w Polsce, ale nawet EBC zapowiada już od lipca pierwsze podwyżki stóp procentowych, ta regulacja będzie miała realne znaczenie. To znaczy, rzeczywiście oprocentowanie kredytów będzie miało istotne znaczenie z punktu widzenia kosztów, a kapitały własne będą realną utraconą korzyścią w przypadku wyższych stóp.

Nie bez znaczenia wydaje się ta regulacja. Ona może mieć również znaczenie w walce z inflacją, bo na inwestycje będzie się po prostu w większym stopniu opłacało korzystać z kapitałów własnych. Szczególnie w Polsce wydaje się to istotne, bo, jak wiemy, Polska ma ogromne problemy z poziomem inwestycji. Wydaje się więc, że ta zmiana może mieć również bezpośrednie znaczenie. Nie dość, że likwiduje pewną asymetrię nienaturalną, to może mieć realne znaczenie gospodarcze. Nie znam powodu, dla którego rząd opowiada się czy będzie stał na stanowisku, żeby te regulacje weszły w życie rok później. Bo przepisy zakładają, że one mają wejść w życie do 2024 r. Rząd chciałby, żeby te przepisy weszły w życie od roku 2025. Jeśli pan minister byłby łaskaw, to ja chętnie zadam takie pytanie z prośbą o uzasadnienie. Nie kwestionuję, że może są jakieś powody, ale, prezentując stanowisko rządu, warto, żeby pan minister te powody nam wyjawiał.

Warto w tej materii, pan minister o tym wspomniał, ale skromnie wspomniał, więc ja powiem dwa zdania więcej, że Polska jest jednym z tych niewielu krajów w Europie, które miały regulacje w tym zakresie. Pewne przepisy, nie tak daleko idące jak te, ale jednak te przepisy z punktu widzenia podatnika były korzystniejsze niż w większości krajów europejskich, gdzie takich przepisów w ogóle nie było. Więc Polska pod tym względem korzystnie się wyróżniała. Tak że wydaje mi się, że to jest regulacja, którą należy wesprzeć i ja osobiście rekomenduję również przychylenie się do stanowiska rządu, tylko prosiłbym pana ministra o wyjaśnienie, skąd ta chęć opóźnienia wejścia w życie tych regulacji. Dziękuję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi sprawozdawcy. Otwieram dyskusję. Pierwsze pytania już padły. Bardzo proszę, czy są kolejni państwo posłowie, którzy chcieliby zabrać głos? Nie ma. Panie ministrze, bardzo proszę o udzielenie odpowiedzi.

Sekretarz stanu w MF Artur Soboń:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Panie pośle, to ja powiem dwa zdania. Jedno co do tego, że akurat w tym przypadku, i tutaj zgoda, o ile zgodzę się też, bo pewnie akcenty byśmy stawiali nieco inaczej, ale z tak ogólnie postawioną tezą, że nie zawsze harmonizacja będzie dobrze służyła konkurencyjności systemów podatkowych, o tyle tutaj harmonizacja jest po prostu kierunkiem, który był już w poprzednich dyrektywach, czyli w tych dyrektywach ATAD, kierunkiem uszczelniającym. Mamy po prostu do czynienia z harmonizacją w zakresie uszczelniania podatków i równowagi różnych rozwiązań. Pan poseł sprawozdawca mówił o tym. Krótko mówiąc, jest to kierunek zgodny z polityką polskiego rządu.

Natomiast dlaczego uważamy, że należy ostrożnie... Uważamy tak generalnie, nie w przypadku tej dyrektywy, ale także nawet naszych rozwiązań krajowych, które wprowadziliśmy sami i co do których informuję tutaj Wysoką Komisję, że planuję je sam, jednocześnie dzisiaj zajmując się podatkami, wycofać, czyli na przykład minimalny CIT na rok 2022. W czasach tak dużej zmienności wokół Polski, wprowadzanie całkowicie nowych rozwiązań jest dzisiaj być może nieoptymalnym momentem. To znaczy, naszym zdaniem warto nad tymi nowymi rozwiązaniami spokojnie popracować. Tak też jest w przypadku minimalnego CIT. Będę zresztą jeszcze w tym roku państwu proponował, by go zawiesić na rok 2022, biorąc pod uwagę, że dzisiaj spółki mogą się znaleźć poniżej progu rentowności, który wówczas zaproponowaliśmy, z przyczyn związanych z sytuacją generalnie wokół Polski, oddziaływaniem tej sytuacji na gospodarkę. Stąd też nasza sugestia, aby nad tym rozwiązaniem popracować, żeby weszło od 1 stycznia 2025 r.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu ministrowi. Więcej pytań nie było. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2022) 216 wersja ostateczna. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt II.

Przechodzimy do pkt III, czyli rozpatrzenia w trybie art. 7 ust. 4 ustawy z dnia 8 października 2010 r. Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych w odniesieniu do produktów rzemieślniczych i przemysłowych, zmieniającego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2017/1001 i (UE) 2019/1753 oraz decyzję Rady (UE) 2019/1754 (COM(2022) 174 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Rząd reprezentuje w tym punkcie pani Kamila Król, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Kamila Król:

Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, regulacja ma na celu stworzenie wspólnych ram prawnych dla rynku wewnętrznego w UE dla produktów rzemieślniczych i przemysłowych. Oznaczenia geograficzne obejmują nazwy produktów pochodzących z określonych regionów i posiadających specyficzne cechy lub renomę. Instrument ten służy wprowadzeniu ochrony przed ich podrabianiem oraz poświadczaniu, że zostały wyprodukowane zgodnie z określoną w specyfikacji produktu metodą produkcji w regionie ich pochodzenia. Pogłębiona i zharmonizowana unijna ochrona oznaczeń geograficznych produktów rzemieślniczych i przemysłowych na poziomie unijnym powinna zwiększyć atrakcyjność i rozpoznawalność tychże produktów. Ustanowienie takiego unijnego systemu nie tylko zagwarantuje ich wyjątkowość oraz wysoką jakość, ale również zapewni skuteczną ochronę przed stratami spowodowanymi wprowadzaniem na rynek produktów sfalszowanych czy imitacji. Zgodnie z przedstawionym stanowiskiem, rekomendujemy aktywne uczestnictwo w procesie tworzenia ostatecznego kształtu projektu rozporządzenia, kierując się interesami polskich producentów.

Jeśli chodzi o najistotniejsze elementy, możemy zidentyfikować ich sześć. Jako pierwszy – definicja oznaczenia geograficznego. Tutaj przyjmujemy propozycję Komisji, by system ochrony oznaczeń geograficznych na produkty rzemieślnicze i przemysłowe uwzględniał jedynie ochronę oznaczeń geograficznych, z pominięciem nazw pochodzenia, podobnie jak ma to miejsce w przypadku ochrony produktów spirytusowych. Dla uzyskania ochrony oznaczeń geograficznych wystarczający powinien być warunek, że tylko jeden z etapów produkcji odbywa się na obszarze geograficznego położenia towaru. Na uwagę zasługuje fakt, że spełnienie wszystkich warunków potrzebnych do uzyskania ochrony na nazwę pochodzenia, czyli wymogu, by produkcja, przetwarzanie i przygotowanie towaru odbywało się na jednym terenie, może się okazać bardzo trudne do realizacji i może spowodować, że kategoria ta nie będzie w ogóle wykorzystywana.

Jeśli chodzi o drugi element, jest to ochrona oznaczeń geograficznych. Tutaj też się zgadzamy z Komisją, że nacisk powinien zostać położony na zwiększenie skuteczności ochrony oznaczeń geograficznych, w tym również w systemie nazw domen, aby jak najbardziej zminimalizować ryzyko wystąpienia nieuczciwych praktyk.

Trzecim elementem jest zakres rejestracji oznaczeń geograficznych. Tutaj również popieramy zaproponowane rozwiązanie i analogicznie do systemu ochrony oznaczeń geograficznych, by proces rejestracji oznaczeń geograficznych na produkty rzemieślnicze i przemysłowe mógł obejmować również szczebel krajowy, w tym procedurę sprzeciwu do zgłoszenia na poziomie krajowym. Postępowanie rejestracyjne powinno uwzględniać przede wszystkim kontekst lokalny. Niemniej jednak wprowadzenie możliwości rezygnacji z przeprowadzania procedury na szczeblu krajowym może być również dobrym rozwiązaniem dla niektórych państw członkowskich, które nie przejawiają dużego zainteresowania tym rodzajem ochrony. Co do wątpliwości, jakie się tutaj rodzą, jest propozycja przepisu, która nakłada na państwa członkowskie odpowiedzialność za konsekwencje

tymczasowej ochrony na szczeblu krajowym, w przypadku gdy oznaczenie geograficzne nie zostanie ostatecznie zarejestrowane.

Element numer cztery – opłaty. Popieramy opcjonalny charakter wprowadzania opłat na szczeblu krajowym. Tutaj nasze wątpliwości budzi jednak konieczność rozróżnienia wysokości opłat w zależności od rodzaju podmiotu zgłaszającego. Powinno to zostać wyjaśnione na dalszym etapie prac nad projektem rozporządzenia.

Element numer pięć – kontrola i egzekwowanie. Przyjmujemy konieczność wprowadzenia przepisów dotyczących kontroli oznaczeń geograficznych, jak również egzekwowania praw własności intelektualnej wynikających z rejestracji nazwy jako oznaczeń geograficznych. Podobnie jak przy regulacji w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych na produkty rolne, preferowana jest kombinacja publicznego i prywatnego systemu monitorowania i egzekwowania praw z rejestracji oznaczeń geograficznych na produkty przemysłowe i rzemieślnicze.

Element numer sześć – rozwiązania dotyczące grup producentów. Popieramy wzmocnienie roli grup producentów w zarządzaniu zarejestrowanym produktem. Według nas bardzo ważne byłoby to, żeby rozszerzyć definicję grupy producentów w taki sposób, by uwzględniać również jednostki samorządu terytorialnego oraz administracji rządowej, ponieważ pozwoliłoby to na prowadzenie działań w zakresie uzyskania oznaczeń geograficznych, szczególnie w przypadkach, gdy dane oznaczenie występuje na dużym obszarze, zapewniając jednocześnie, że takie jednostki będą ściśle współpracować z producentami.

Na koniec tylko dodam, że przewiduje się również, że projekt wywoła pozytywny wpływ w aspekcie społecznym. Dla producentów będzie on odczuwalny na trzy sposoby. Po pierwsze, oznaczenia geograficzne mają znaczny wpływ na współpracę i koordynację zapewniającą szereg korzyści dla producentów. Po drugie, zwiększają widoczność produktu i regionu, więc przynoszą korzyści nie tylko producentom, ale również branżom pokrewnym, na przykład chodzi tu o turystykę. Po trzecie, oznaczenia geograficzne mogą zwiększyć skłonność do wyższej zapłaty za produkt. W praktyce oznaczenia te zapewniają regionom wysoki poziom widoczności ich produktów w porównaniu z innymi instrumentami. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister za przedstawione stanowisko. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Jacek Czerniak. Bardzo proszę, panie pośle, o zabranie głosu.

Poseł Jacek Czerniak (Lewica):

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, pozwolę sobie przedstawić stanowisko w sprawie wniosku dotyczącego rozporządzenia PE i Rady w sprawie ochrony oznaczeń geograficznych w odniesieniu do produktów rzemieślniczych i przemysłowych, zmieniającego rozporządzenie PE i rady 2007/1001 i 2019/1753 oraz decyzję Rady 2019/1754 sygnatura COM(2022) 174 wersja ostateczna.

Szanowni państwo, przedmiotem wniosku jest ustanowienie skutecznych i zharmonizowanych, czyli ogólnounijnych ram prawnych służących ochronie oznaczeń geograficznych dla określonych produktów rzemieślniczych i przemysłowych. Pani minister w sposób profesjonalny i dogłębny omówiła merytoryczne uzasadnienie i przedstawiła stanowisko. Ja pozwolę sobie w swoim stanowisku przedstawić pozytywne aspekty dotyczące tej decyzji, ponieważ przyjęcie przepisów regulujących ochronę oznaczeń geograficznych w odniesieniu do produktów rzemieślniczych i przemysłowych z całą pewnością przyniesie wiele pozytywnych, nie tylko dla producentów, ale, co ważne, również dla kupujących dane produkty. Oczywiście jest również, że może to, zwłaszcza w początkowej fazie funkcjonowania, przynieść również pewne niedogodności, ale należy rozpatrzyć te przepisy całościowo, jaki może być ich ogólny rozrachunek zysków i strat. Chronione oznaczenia geograficzne pozwalają w sposób formalny zagwarantować konsumentom, że dany produkt jest wykonany w sposób prawidłowy, zgodnie z zasadami, tradycją, do której ten produkt nawiązuje. Obecnie już funkcjonujące oznaczenia, dotyczące między innymi produktów spożywczych, w bardzo dużym stopniu przyczyniły się do rozpowszechnienia i popularyzacji danych produktów, nie tylko w kraju, ale również za granicą. Warto

podkreślić, że takie produkty, które chyba wszyscy znamy, to chociażby podhalańskie oscypki czy lubelski cebularz. Osobiście jestem zainteresowany tym cebularzem, bo akurat jestem mieszkańcem Lublina. Te produkty wiele zyskały na otrzymaniu tych oznaczeń, a ich producenci możliwość ochrony przed podróbkami, a także możliwość uzyskania funduszy na promocję i pomoc inwestycyjną. Zyskuje na tym – o tym właśnie mówiła pani minister – branża turystyczna, co jest warte podkreślenia, która ma możliwość formalnej promocji konkretnych produktów, a co za tym idzie popularyzowania regionalnej kultury, co ma przełożenie na popularność wśród turystów. Również zagraniczni nabywcy poprzez chronione oznaczenie produktu mają pewność, że kupują towary oryginalne i pochodzące z przypisanego regionu. Te rozwiązania, które są zaproponowane, są moim zdaniem bardzo pozytywne. Należy zatem ocenić propozycje przyjęcia tych przepisów co do zasady pozytywnie. Przynoszą one więcej – trzeba podkreślić – korzyści niż określonych strat. Ochrona produktów rzemieślniczych i przemysłowych jest swego rodzaju dopełnieniem przepisów, które już w tej chwili chronią takimi zasadami inne towary. Należy rekomendować również ułatwienia formalne dla producentów w celu ułatwienia im procesu zdobywania certyfikatu, tak aby nie zostali oni pozbawieni możliwości produkcji i sprzedaży swoich towarów, zwłaszcza kiedy ich produkty spełniają dane wymagania. Biorąc pod uwagę te wszystkie argumenty, przedstawione aspekty pozytywne, rekomenduję Wysokiej Komisji poparcie tychże przepisów. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi za przedstawione sprawozdanie. Otwieram w tym momencie dyskusję. Bardzo proszę państwa posłów o zgłaszanie się. Nie ma zgłoszeń. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: **Stwierdzam, że Komisja rozpatrzyła w trybie art. 7 ust. 4 ustawy dokument o sygnaturze COM(2022) 174 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Chciałbym zapytać, czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt III.

Przechodzimy do pkt IV, czyli rozpatrzenia w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu Wniosku dotyczącego rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady ustanawiającego unijny program bezpiecznej łączności na lata 2023–2027 (COM(2022) 057 wersja ostateczna) i odnoszącego się do niego projektu stanowiska RP. Jednocześnie informuję państwa posłów, że termin na przesłanie stanowiska rządu do tego dokumentu upłynął 18 marca. Rząd reprezentuje pani Kamila Król, podsekretarz stanu w MRiT. Bardzo proszę panią minister o przedstawienie stanowiska.

Podsekretarz stanu w MRiT Kamila Król:

Dziękuję bardzo. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, głównym powodem przedstawienia programu UE dla bezpiecznej łączności na lata 2023–2027 była konieczność zapewnienia globalnej i bezpiecznej łączności do UE za pomocą sieci satelitów rozmieszczonych, głównie na niskich i średnich orbitach wokółziemskich. Jest to szczególnie istotne z uwagi na to, że według różnych informacji wynika, że wyścig technologiczny w tym zakresie już się rozpoczął i chociażby Chiny przeprowadzają pierwsze próby swoich systemów. Natomiast z drugiej strony Stany Zjednoczone dysponują komercyjnymi megakonstelacjami, które zapewniają dostęp do Internetu na obszarze prawie całej ziemi. Dzięki wykorzystaniu możliwości megakonstelacji Starlink firmy SpaceX władze Ukrainy były w stanie zapewnić dalsze funkcjonowanie struktur administracji państwowej, wspierać sieć łączności sił zbrojnych Ukrainy, jak również przekazywać informacje na temat rzeczywistej sytuacji na ich terenie. Co więcej, program ma również na celu świadczenie przez podmioty prywatne komercyjnych usług szerokopasmowej i niezawodnej łączności satelitarnej, ze szczególnym uwzględnieniem obszarów niewystarczająco pokrytych przez sieci naziemne. Program będzie realizowany w modelu partnerstwa publiczno-prywatnego w celu optymalizacji kosztów rozwoju oraz wdrażania komponentów wspólnych dla infrastruktury rządowej, jak i komercyjnej.

Tutaj też można zidentyfikować pięć celów szczegółowych. Po pierwsze, jest to poprawa odporności unijnych usług łączności poprzez budowę, rozwój, eksploatację wieloorbitalnej infrastruktury łączności, która będzie stale dostosowywana do zmian

popytu na łączność satelitarną, przy jednoczesnym uwzględnianiu istniejących oraz przyszłych aktywów państw członkowskich wykorzystywanych w ramach komponentu GOVSADCOM, unijnego programu kosmicznego ustanowionego rozporządzeniem UE 2021/696.

Po drugie, przyczyni się do zwiększenia cyberodporności poprzez proaktywną i reaktywną obronę przed zagrożeniami cyberbezpieczeństwa, jak również zagrożeniami elektromagnetycznymi oraz przez cyberbezpieczeństwo operacyjne, integrację segmentu kosmicznego i powiązanego segmentu naziemnego europejskiej infrastruktury komunikacji kwantowej, tak by umożliwić bezpieczną transmisję kluczy kryptograficznych.

Trzeci cel to jest poprawa i rozszerzenie zdolności i usług innych komponentów unijnego programu kosmicznego.

Po czwarte, zachęcanie do opracowywania innowacyjnych i przełomowych technologii, w szczególności przez wykorzystanie przemysłu New Space.

Po piąte, umożliwienie dalszego rozwoju szybkich sieci szerokopasmowych oraz niezawodnej łączności w całej UE, wyeliminowanie martwych stref łączności oraz zwiększanie spójności na terytoriach państw członkowskich oraz umożliwienie łączności na obszarach geograficznych o znaczeniu strategicznym poza UE.

Co do zasady rząd popiera przedmiotowy projekt rozporządzenia. W ramach działań związanych z projektem rozporządzenia chciałabym podkreślić kilka istotnych elementów, co do których będziemy podejmować starania, tak by móc uzupełnić treść tego rozporządzenia. Jednym z takich elementów jest brak jasno sprecyzowanych celów UE, jakie system ma spełniać po osiągnięciu operacyjności. Po drugie, należy zwrócić uwagę na zagadnienie finansowania zadań wynikających z projektowanego rozporządzenia przez przesunięcie środków z marginesu w częściach budżetu UE, część pierwsza – rynek wewnętrzny, innowacja i cyfryzacja, oraz część piąta – bezpieczeństwo i obrona. Naszym zdaniem propozycja skorzystania w latach 2023–2027 z marginesu środków w działach: pierwszym – to jest 50 mln euro, i w piątym – tu jest 100 mln euro, znacząco ogranicza późniejsze możliwości reagowania na wydatki nieprzewidziane.

W ramach przygotowań do realizacji projektu Komisja Europejska na okres od lipca do września tego roku zaplanowała ogłoszenie badań rynkowych dotyczących przedstawienia przez przemysł europejski propozycji działań związanych z przyszłym systemem *Secure Connectivity*. Jest to bardzo dobra okazja do budowy konsorcjów prywatnych, które w przyszłym roku będą mogły brać udział w konkursie Komisji Europejskiej dotyczącym utworzenia systemu, w tym budowy infrastruktury rządowej oraz demonstracji serwisów. Podczas tego badania przemysł będzie miał możliwość zaprezentowania nowych rozwiązań wraz z planem ich wdrażania, propozycji kosztów, a w przypadku każdego rozwiązania wstępne propozycje rozwoju i walidacji, które będą konsultowane z Europejską Agencją Kosmiczną.

Na podstawie informacji przekazanych przez przemysł, ESA przygotowuje ostateczny kształt programu opcjonalnego wspierającego rozwój i walidację elementów systemu, a Komisja Europejska przy współpracy z ESA ustali zakres oraz kryteria wyboru do konkursu na wyłonienie podmiotu bądź podmiotów prywatnych, które będą realizowały zadania w *Secure Connectivity* na zasadach partnerstwa publiczno-prywatnego. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję pani minister. Posłem sprawozdawcą do tego dokumentu jest pan poseł Wojciech Kossakowski. Bardzo proszę, panie pośle, o przedstawienie koreferatu.

Poseł Wojciech Kossakowski (PiS):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, mam zaszczyt przedstawić stanowisko do rozporządzenia PE i Rady ustanawiającego unijny program bezpiecznej łączności na lata 2023–2027. Cieszę się i dziękuję pani minister za tak dogłębne zreferowanie stanowiska rządu. Naprawdę pani minister wspomniała w zasadzie o wszystkich celach, założeniach i niebezpieczeństwach. Wymieniła pięć celów szczególnych. Nie będę ich jeszcze raz omawiał. Wspomniała też o tym, jak ważne są cyberbezpieczeństwo czy łączność satelitarna w kontekście wojny w Ukrainie. Kiedy nie było tam dostępu

do sieci, to można było skorzystać właśnie z łączności satelitarnej. Jak ona jest ważna w dzisiejszym świecie, myślę, że nikomu tu na sali nie trzeba przedstawiać. Dzisiaj cała gospodarka opiera się o Internet, o bezpieczną sieć, stąd rozporządzenie wydaje się zasadne do tego, aby uszczegóławiać, ale przede wszystkim rozwijać, unowocześniać tę sieć. Są jeszcze miejsca, jeżeli mówimy o Afryce, bo Afryka jeszcze nie jest pokryta siecią w całej mierze, czy Arktyka, tak więc stworzenie nowych możliwości i rozwoju tej sieci, myślę, że wpłynie na poprawę łączności z tymi krajami, które do tej pory jeszcze były wykluczone. Tak więc nie pozostaje mi nic innego, jak przychylić się do stanowiska rządu i prosić o poparcie tego programu, jeżeli chodzi o bezpieczną łączność na lata 2023–2027. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Piotr Polak (PiS):

Dziękuję panu posłowi. Otwieram dyskusję. Czy są pytania w tym punkcie porządku obrad? Nie ma pytań. Wobec tego chciałbym zaproponować następującą konkluzję: Stwierdzam, że **Komisja rozpatrzyła w trybie art. 151 ust. 1 regulaminu Sejmu dokument o sygnaturze COM(2022) 057 wersja ostateczna i odnoszący się do niego projekt stanowiska RP. Komisja podzieliła stanowisko rządu.** Czy jest sprzeciw? Nie ma sprzeciwu. Na tym zamykam rozpatrywanie pkt IV.

Czy ktoś z państwa posłów chciałby zabrać głos, bo zmierzamy do końca? Nie widzę. Stwierdzam, że na tym porządek dzienny został wyczerpany. Protokół dzisiejszego posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w sekretariacie Komisji w Kancelarii Sejmu. Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję wszystkim państwu za udział.